

Oba nasze państwa są ofiarami

3 lipca 2024

Premier Donald Tusk po spotkaniu z kanclerzem Niemiec Olafem Scholzem odniósł się do kwestii nielegalnej migracji z Białorusi. Polski polityk twierdzi, że Niemcy również są ofiarą tej sytuacji.



We wtorek w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie odbyły się polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe – pierwsze od 2018 roku.

Donald Tusk przekazał po spotkaniu, że Warszawa i Berlin wypracowały jednoznaczną, wspólną deklarację dotyczącą obrony wschodniej granicy Polski i terenów przygranicznych z Rosją i Białorusią, z której wynika, że jest to obowiązek UE.

Polska i Niemcy będą wspólnie działały „poprzez budowę różnego typu infrastruktury”. „Ja nie mówię o czołgach. To nie jest moim marzeniem, żeby niemieckie czołgi tutaj przyjeżdżały” – powiedział premier. „Ale jeśli mamy problem, jak mądrze podejść do prawdziwych działań np. na rzecz przywrócenia terenów podmokłych, zbiorników wodnych, to mamy bardzo racjonalny plan. Nic nie stoi na przeszkodzie i cieszę się, że ten konkretny uzyskaliśmy, żebyśmy wspólnie działali tak, żeby to Europa współfinansowała takie działania jak np. rekonstrukcja mokradeł, zbiorników wodnych i budowa infrastruktury technicznej przy naszej granicy” – dodał.

„Oba nasze państwa są ofiarami zorganizowanej przez Putina i Łukaszenkę fali migracji. Zarówno Polska, jak i Niemcy, są zainteresowane pełną koordynacją działań na rzecz obrony” – stwierdził Tusk. „Różne są perspektywy na to, w jaki sposób powinna zaangażować się Unia. Nie mam jednak wątpliwości, że Polska i Niemcy będą współpracowały na rzecz bilateralnych rozwiązań, jak i europejskiej tarczy powietrznej. Celem jest

europajska kopuła, mająca dać nam europejskie bezpieczne niebo” – podsumował.

Źródło: NCzas.info